

dr hab. Piotr Żurek prof. ATH
Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej
Wydział Humanistyczno-Społeczny

15 marca 2022

RECENZJA

rozprawy habilitacyjnej doktor Renaty Zawistowskiej zatytułowanej „Miejsce Słowenii w Unii Europejskiej (integracja i prezydencja)” (Neriton, Warszawa 2013) oraz Jej dorobku naukowego.

Podstawa przygotowania recenzji

Podstawa formalna sporządzenia niniejszej recenzji wynika z Uchwały nr 32/RDH/21 Rady Dyscypliny Historia Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 15 grudnia 2021 r.

Sylwetka Habilitantki. Wykształcenie i rozwój zawodowy

Doktor Renata Zawistowska ukończyła studia historyczne i politologiczne w Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Na tej samej uczelni w roku 2007 otrzymała stopień doktora nauk humanistycznych. Tematyka obydwu prac magisterskich oraz doktoratu dotyczyła przede wszystkim kwestii związanych

ze Słowacją. Habilitantka ma duże doświadczenie pedagogiczne. Ukończyła studia podyplomowe z Organizacji i zarządzania oświatą. Od roku 2002 pracuje w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Krakowie. Pod jej kierunkiem studenci odbywali praktyki z przedmiotów historia i WOS. Uczniowie dr Zawistowskiej byli laureatami lub finalistami licznych konkursów historycznych. Habilitantka prowadziła także wykłady dla słuchaczy Uniwersytetu III Wieku Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Zaangażowanie jej widoczne było również na polu uczestnictwa w różnego rodzaju zespołach i projektach edukacyjnych. W roku 2021 dr Zawistowska w ramach współpracy z Instytutem Historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie uczestniczyła w realizacji projektu „Kompetentny Nauczyciel – Mistrz i Wychowawca”. Służącemu podniesieniu umiejętności dydaktycznych studentów kierunków nauczycielskich.

Ocena rozprawy habilitacyjnej

Dosyć dziwne uczucie wywołuje recenzowanie w roku 2022 książki habilitacyjnej wydanej dziewięć lat wcześniej. Tym bardziej, że Habilitantka sama stwierdza: „wstrzymałam się przez kilka lat z oddaniem do druku całego tekstu planowanej książki” (s. 11). Na pierwszy rzut oka tytuł na okładce mógłby wskazywać, że chodzi o prezydencję Słowenii w Unii Europejskiej (UE) w 2021 roku. Takie było moje pierwsze wrażenie. Dlatego też szkoda, że Habilitantka w tytule nie określiła periodyzacji pracy, bo sam podtytuł „integracja” zbytnio tu nic nie wyjaśnia. Szkoda, że w stopce redakcyjnej książki habilitacyjnej nie zostali wymieniani jej recenzenci wydawniczy.

Licząca 420 stron książka „Miejsce Słowenii w Unii Europejskiej (integracja i prezydencja)” składa się z ośmiu rozdziałów, wstępu oraz zakończenia.

W pierwszym rozdziale Habilitantka opisuje geografie Słowenii, natomiast w drugim i trzecim skupia się na przedstawieniu dziejów Słowenii od ich zarania, aż do momentu międzynarodowego uznania niepodległości tej republiki. Rozdziały od czwartego do ósmego dotyczą już w pełni tematu dysertacji. Autorka poświęciła w nich wiele uwagi przemianom ustrojowym, procesowi integracji euroatlantyckiej oraz początkom członkostwa Słowenii w UE i jej prezydencji w pierwszym półroczu 2008 roku.

W pierwszym rozdziale Habilitantka zaskakuje stwierdzeniem, że Słoweńcy jako Słowianie południowi „bardzo różnią się od słowiańskich narodów bałkańskich” (s. 33). Wprost przeciwnie: różnice nie są większe od podobieństw. Słoweńcy w swoich dziejach znajdowali się pod dużym wpływem swoich bałkańskich pobratymców. Nie oznacza to jednak, że im ulegali. Na początku XIX wieku odrzucili chorwacki iliryzm i przez dłuższy czas opierali się także idei jugosłowiańskiej. Ostatecznie to jednak nie tylko przymus, ale i podobieństwo skłoniło słoweńskie elity do przystąpienia do (Państwa) i Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS), później Królestwa Jugosławii (KJ). Pragmatyczni Słoweńcy dobrze potrafili się odnaleźć w strukturach nowych władz. A w komunistycznej Jugosławii Słoweńcy byli już tymi, którzy w dużym stopniu kreowali politykę państwa, nie mówiąc już o specjalnym statusie ich republiki. Podobieństwa stawały się także mniejsze, przez to, że mieszkańcy innych republik komunistycznej Jugosławii, głównie z przyczyn ekonomicznych, osiedlali się w Słowenii. Tak na przykład w mieście Piran do dzisiaj ok. 50% mieszkańców posługuje się w codziennej komunikacji tzw. językiem serbskochorwackim.

Podrozdział trzeci rozdziału drugiego zatytułowany jest „II. 3. Słowenia we wspólnym królestwie południowo-zachodnich Słowian (1918-1945)” (s. 40). Niestety, świadczyłoby to o tym, że Habilitantka nie rozróżnia SHS od KJ i wprowadza jakieś nowe nazewnictwo. Poza tym w latach 1941-1945 ziemie

słoweńskie podlegały administracji okupacyjnej. Mimo wadliwego tytułu z treści podrozdziału można jednak wywnioskować, że Habilitantka orientuje się, do jakich struktur państwowych należały ziemie słoweńskie latach 1918-1945. Zresztą Habilitantka częściej w swojej rozprawie używa ten frapujący zwrot „południowo-zachodni Słowianie” (s. 57). Podobny szok wywołuje tytuł podrozdziału czwartego rozdziału drugiego „II. 4. Słowenia w związkowej republikańskiej Jugosławii rządzonej przez komunistów” (s. 57). Komuniści nigdy nie powołali żadnej związkowej republikańskiej Jugosławii. Szkoda, że Habilitantka nie zagłębiła się bardziej w dzieje komunistycznej czy też titowskiej Jugosławii. W 1945 roku powstała Demokratyczna Federacyjna Jugosławia (DFJ), następnie Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii (FLRJ) 1945-1963, potem Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii (SFRJ) 1963-1991. W 1992 roku Slobodan Milošević powołał Związkową Republikę Jugosławii (Savezna Republika Jugoslavija), ale w jej skład Słowenia nie wchodziła. Poza tym Habilitantka w podrozdziale tym (s. 58), pisząc o proklamowaniu w 1963 roku SFRJ, powołuje się w przypisie na wspomnienia Janeza Drnovška „Moja resnica” (Ljubljana 1996, s. 10-11). Mam to wydanie w domu i na przytoczonych stronach nie zauważyłem, informacji o proklamowaniu SFRJ. Podobne moje spostrzeżenie dotyczy pamiątek Janeza Janšy „Premiki” (Ljubljana 1992, s. 98). Zresztą Habilitantka książkę tę tylko raz przywołuje w przypisie (s. 88).

Mimo że w polskiej literaturze naukowej dużo się pisało o jugosłowiańskim samorządzie robotniczym, to w rozdziale drugim Habilitantka w miejsce polskiej translacji terminu „Delavsko samoupravljanje” / „Radničko samoupravljanje” używa angielskiego pojęcia „Worker self-management” (s. 62-63). Zadziwiająca rozbieżność nazewnicza pojawia się w przypadku terminu „Srpska akademija nauka i umetnosti” (SANU) [Serbska Akademia Nauki i Sztuki]. Na stronie 72 nazwa ta została użyta dwukrotnie „Memorandum

Serbskiej Akademii Nauki i Umiejętności” i „Serbska Akademia Nauki, Umiejętności i Sztuki”. A na kolejnej stronie „Memorandum Serbskiej Akademii Nauki i Sztuki” (s. 73). Przekłamana i wadliwa translacja nazw państw, instytucji oraz aktów ustrojowo-politycznych poważnie zakłóca odbiór treści przez potencjalnego czytelnika. Wielka szkoda, że dla uściślenia nazewnictwa Habilitantka nie sięgnęła choćby do klasycznych, wręcz podręcznikowych publikacji¹. W omawianym rozdziale widoczne są też merytoryczne nieścisłości. Mianowicie Habilitantka, pisząc o objęciu przez Drnovška funkcji prezydenta Jugosławii, wspomina o bliżej nieokreślonym posiedzeniu Prezydium SFRJ, na którym Słoweniec miał „zapowiedzieć powstanie niepodległej Słowenii” (s. 82). Z treści książki wynikałoby, że zrobił to zaraz po objęciu urzędu w 1989 roku. Jednak Drnovšek taką zapowiedź złożył dopiero na posiedzeniu Prezydium SFRJ 8 lutego 1991 roku. Słoweniec był już wówczas tylko zwykłym członkiem tego kolegialnego organu². Nieprecyzyjne jest również stwierdzenie, że delegaci z Bośni i Hercegowiny (BiH) wraz z komunistami ze Słowenii i Chorwacji demonstracyjnie opuścili obrady 14. Kongresu Związku Komunistów Jugosławii (ZKJ) (s. 83). Komuniści BiH nie wyszli z sali obrad. Wprost przeciwnie, wraz z pozostałymi delegatami stanowili większość, która paradoksalnie popierała Miloševića. Jednak bez komunistów ze Słowenii i Chorwacji ZKJ nie mógł już istnieć³.

Kolejne rozdziały opracowane zostały z większą pieczołowitością. Widać, że Habilitantka w głównej mierze skupiła się na tej części dysertacji, która bardziej odnosi się do jej tytułu. W rozdziale trzecim Habilitantka opisała zmiany systemowe, jakie nastąpiły w Słowenii wraz z procesem niepodległościowym i demokratyzacją kraju. Tutaj na pochwałę zasługuje opis słoweńskiej reformy samorządowo-terytorialnej. Natomiast rozdział czwarty


¹ W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*. Wrocław 1985; M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004.

² „Borba, (Belgrad), 9-10 luty 1991, s. 1-8.

³ D. Pauković, *Posljednji kongres Saveza komunista Jugoslavije: uzroci, tijek i posljedice raspada*, „Suvremene teme”, t. I, nr 1, 2008, s. 28-29.

poświęcony jest obecności Słowenii w polityce międzynarodowej. Imponująca jest analiza aktywności dyplomatycznej tego państwa od uznania jego niepodległości, poprzez członkostwo w ONZ i NATO, aż do wejścia do strefy Schengen. Habilitantka interesująco ukazuje całe spektrum negocjacji akcesyjnych Słowenii z UE. Kontynuacją tych rozważań jest rozdział piąty, który dotyczy skomplikowanego procesu przygotowania Słowenii do przewodnictwa w UE w 2008 roku. Bardzo ważnym zabiegiem metodologicznym zastosowanym przez Habilitantkę jest tutaj zestawienie tego procesu z opisem ówczesnej sytuacji politycznej w Słowenii. Dobrze przemyślana jest konstrukcja kolejnych rozdziałów: szóstego, siódmego i ósmego. Wszystkie one dotyczą dziejów prezydencji Słowenii w UE (2008). Z tym, że rozdziały szósty i ósmy poświęcone są kolejno pierwszemu i drugiemu okresowi przewodnictwa (każdy z nich trwał po trzy miesiące). Natomiast rozdział siódmy przedstawia w pierwszym rzędzie zaangażowanie Słowenii w politykę międzynarodową UE.

Monografia powstała w oparciu o duży materiał źródłowy. Można oczywiście zastanowić się nad faktem, dlaczego dominują w niej źródła internetowe. Biorąc pod uwagę zagraniczną problematykę monografii, za niewystarczającą należy uznać skromną współpracę Habilitantki z historykami i politologami słoweńskimi. Wskazuje to na brak dłuższych i częstszych kwerend prowadzonych w Słowenii. Pod względem redakcyjnym i lingwistycznym pracę można ocenić wysoko. Zasadę odsyłaczy bibliograficznych zastosowano poprawnie. Można także w przypisach (p.) zauważyć niemałą liczbę publikacji książkowych figurujących jednak bez numerów stron (np. s. 96, p. 9; s. 120, p. 5). Poza tym Habilitantka zawarła w Bibliografii bogatą literaturę



pamiętnikarską (J. Drnovšek ↑, J. Janša ↑, B. Jović⁴, D. Rupel⁵). Trudno jednak w tekście zauważyć ich faktyczne wykorzystanie.

Dr Zawistowska w swojej dysertacji nierzadko w przypisach stosuje obszerne oryginalne cytacje fragmentów dzieł lub dokumentów napisanych w języku słoweńskim. Często dołączone są do nich tłumaczenia na język polski. Chociaż są to głównie źródła internetowe, to jednak nie można zanegować ich wartości. Tłumaczenia również nie wzbudzają obiekcji.

Habilitantka we Wstępie (s. 11) sama stwierdza, że część zagadnień podjętych w książce ujrzała wcześniej światło dzienne w postaci odrębnych artykułów. Oczywiście, jest to często praktykowany zwyczaj. Najważniejsze, aby podjęty wątek w każdej kolejnej publikacji był rozbudowany i wносił coś nowego do nauki. Z pewnością można stwierdzić, że stan badań naukowych prowadzonych przez Habilitantkę zawiera element rozwoju.

Konstrukcja pracy jest przemyślana i nie budzi zastrzeżeń. Autorka włożyła niemały wysiłek, aby przedstawić najnowsze dzieje Słowenii w perspektywie badaczki zagranicznej. Problematyka słoweńska jest bardzo słabo znana w Polsce. Habilitantka, zajmując się nią, odsłoniła wiele nowych faktów i wypełniła niemałą lukę w polskiej historiografii. Dr Zawistowska dostarczyła czytelnikom interesującego i bogatego opisu faktów. Przy tym, co warto podkreślić, stara się zachować bezstronność i ogranicza własne opinie. Opisuje tematy trudne, często uwikłane w skomplikowane problemy legislacyjne i zawiłości prawa międzynarodowego. Jest to bez wątpienia książka potrzebna.

⁴ Zob. Bibliografia strona 386: Jović B., *Zadnji dnevi SFRJ – odlomki iz dnevnika (Last days of the SFRY – Excerpts from the Diary)*. Ljubljana 1996. [brak w przypisie]

⁵ Zob. Bibliografia strona 386: Rupel D., *Skrivnost države. Spomini na domace in zunanje zadeve 1989–1992 (Secret of the State, Memoirs of Internal and Foreign Affairs, 1989–1992)*. Ljubljana 1992. [brak w przypisie]

Ocena pozostałego dorobku naukowego Habilitantki

Po obronie doktoratu Renata Zawistowska w pracy naukowej specjalizuje się w historii Europy Środkowej ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Słowacji, Węgier i Słowenii. Imponujące kompetencje pedagogiczne Habilitantki widoczne są z kolei w szeregu jej publikacji dotyczących dydaktyki i wychowania.

Według moich wyliczeń podlegający ocenie dorobek publikacyjny po uzyskaniu stopnia doktora w pierwszym rzędzie obejmuje dwie monografie książkowe oraz dziewiętnaście artykułów w czasopiśmie. Ponadto opublikowała pięć artykułów w monografiach zbiorowych (w tym dwie w języku angielskim). Habilitantka sporządziła i wydała także czasopiśmiennicze recenzje trzech monografii naukowych. Dr Zawistowska uczestniczyła również aktywnie z własnym referatem w piętnastu konferencjach naukowych, w tym w czterech za granicą. W ramach działalności naukowo-popularyzatorskiej Habilitantka wygłosiła szereg wykładów.

Obok monografii habilitacyjnej dr Zawistowska wydała książkę „Kwestia węgierskiej mniejszości narodowej w Słowacji w latach 1945-1948”, Warszawa 2009 (Neriton). Jest ona pokłosiem doktoratu Habilitantki. Biorąc pod uwagę cały dotychczasowy dorobek naukowy dr Zawistowskiej, mogę stwierdzić, że jest to jej najlepsze dzieło. Lektura tej monografii uświadamia, że Autorka sprawnie dociera do archiwaliów i dobrze posługuje się różnego rodzaju źródłami naukowymi. To znaczy, że potrafi prawidłowo zorganizować własny warsztat badawczy, co w pracy naukowej jest najważniejsze. W monografii tej Habilitantka w sposób logiczny i przemyślany wyprowadza wnioski i stawia tezy.


Publikacje Habilitantki dotyczące Węgier i Słowacji niewątpliwie pod względem warsztatowym wykazują wyższy poziom niż te, które dotyczą kwestii południowosłowiańskich. I nie chciałbym tutaj rozstrzygać czy ma to wpływ na ich merytoryczność i prawdę historyczną. Mimo wszystko w artykule „Ustalenie granicy Węgier z Chorwacją i Serbią po I wojnie światowej”, (*Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*, IH PAN w Warszawie, t. XLVIII, 2013, s. 157-182) w przypisach można zauważyć niemałą liczbę południowosłowiańskich publikacji naukowych figurujących jednak bez numerów stron (np. p. 18, 28, 47, 69). Rozumiem, że są takie sytuacje, kiedy ogólne treści fragmentu publikacji nie wymagają podania konkretnych stron, tylko sięgnięcia do odsyłacza zob. por. jednak Habilitantka stosuje ten zabieg masowo i to we fragmentach domagających się uściślenia stron źródła. Bardzo niepokoi taki proceder. Chciałbym wierzyć, że Autorka miała te publikacje źródłowe w ręku. Ufam, że jest to tylko jakaś nowa technika redakcyjna lub lapsus w sztuce konstruowania przypisów, a nie sztuczne podniesienie lub wręcz „podrasowanie” atrakcyjności bazy źródłowej artykułu o publikacje zagraniczne.... W przypisie nr 34 Autorka na drugim miejscu przywołuje artykuł „M. Pojić, *Ustroj Austrougarske vojske na ozemlju Hrvatske 1868-1914*, „Arhivski vjesnik”, No.43, Ožujak 2001”. Dzięki działającej od 2006 roku internetowej bazie czasopism naukowych Republiki Chorwacji „Hrčak” można pobrać w formie pdf. kompletny skan oryginału wspomnianego artykułu („Arhivski vjesnik”, Vol. No. 43, 2000). Pozwala to na określenie stron, a co najważniejsze - na sprawdzenie (przez czytelnika, recenzenta), czy treść artykułu odpowiada zapisowi w przypisie...? Pociuszające jest jednak to, że - w odróżnieniu od dysertacji habilitacyjnej - Autorka artykułu już rozróżnia SHS od KJ, czyli wzbogaca wiedzę i udoskonala swój warsztat badawczy. Rozwój naukowy badaczki jest cechą godną pochwały.

Generalnie dorobek publikacyjny dr Zawistowskiej oceniam pozytywnie. Habilitantka podjęła zróżnicowane zagadnienia, tak z historii politycznej, jak i myśli pedagogicznej. Publikacje te dowodzą dojrzałości badawczej i wnoszą do nauki nowe ustalenia. Stanowią one także podstawę do dalszych badań.

Konkluzja

Między obroną pracy doktorskiej dr Zawistowskiej a wszczęciem postępowania habilitacyjnego minęło 15 lat. Przez ten czas Habilitantka pracowała intensywnie naukowo i wzbogaciła swój dorobek naukowy oraz umiejętności dydaktyczne. Należy także dobrze ocenić efekty jej działalności pedagogicznej i popularyzatorskiej, szczególnie w kontekście współpracy z instytucjami naukowymi, co potęguje jej wkład w rozwój dyscypliny historia.

Dorobek naukowy Habilitantki zbudowany jest na szerokich podstawach i dowodzi jej kompetencji oraz wielostronności zainteresowań naukowych. W pełni uzasadnia on celowość ubiegania się przez Habilitantkę o stopień doktora habilitowanego. Kierując się powyższym, stwierdzam, że dr Zawistowska spełnia wymagania stawiane osobom kandydującym do nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego, określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 i 3 z dnia 20 lipca 2018 roku – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020, poz. 85 z późn. zm.). Tym samym wyrażam opinię **pozytywna** w sprawie nadania Renacie Zawistowskiej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie *historia*.


Piotr Żurek